

UZASADNIENIE

wyroku z 5 lipca 2023 roku

Strona powodowa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wniosła przeciwko D. M. pozew o zasądzenie kwoty 2.014,78 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie liczonymi od 11 sierpnia 2022 r. do dnia zapłaty oraz o zwrot kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazała, że dochodzone pozewem roszczenie wynika z wierzytelności nabytej przez nią w drodze umowy cesji, a przysługującej pierwotnie pożyczkodawcy, z którym to pozwana zawarła umowę pożyczki na odległość. Pozwana nie wywiązała się z zobowiązania umownego dotyczącego zwrotu kwoty pożyczki. Na kwotę dochodzoną pozewem złożyły się: kwota 1.724,75 zł tytułem niespłaconego kapitału oraz prowizji, kwota 14,43 zł tytułem niespłaconych odsetek kapitałowych oraz kwota 275,60 zł tytułem sumy skapitalizowanych odsetek za opóźnienie.

Pozwana D. M. w sprzeciwie od nakazu zapłaty wydanym w niniejszej sprawie wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zwrot kosztów procesu.

Pozwana podniosła liczne zarzuty, w tym przede wszystkim braku legitymacji czynnej po stronie powodowej, nieistnienia roszczenia oraz abuzywności części postanowień umownych.

W toku dalszego postępowania strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

D. M. założyła dokonała rejestracji na stronie internetowej (...) gdzie posiadała profil klienta. Rejestrując się, powódka wskazała wymagane dane osobowe takie, jak swój adres e-mail, nr telefonu, PESEL, seria i numer dowodu osobistego, adres, czy też bank, w którym posiada rachunek bankowy (S.) oraz jego numer ((...)). Po dokonaniu rejestracji, D. M. otrzymała nr identyfikacyjny (...).

7 lipca 2021 r., za pośrednictwem środków porozumiewania się na odległość (strony internetowej), D. M. zawarła z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. dwie umowy - umowę określającą warunki udzielania pożyczek gotówkowych oraz umowę pożyczki nr (...).

W treści umowy określającej warunki udzielania pożyczek gotówkowych (umowie ramowej) opisane zostały zasady, na jakich pożyczkodawca i pożyczkobiorca mieli zawierać umowy pożyczek. Jednym z warunków zawarcia umowy pożyczki było zarejestrowanie się przez pożyczkobiorcę na stronie internetowej i założenie konta użytkownika. Utworzenia profilu klienta należało dokonać jednorazowo na stronie internetowej podczas wnioskowania o pierwszą pożyczkę. Po utworzeniu przez pożyczkobiorcę konta, weryfikacja danych w pisanych przez pożyczkobiorcę w formularzu miała się odbyć poprzez wpisanie właściwego ciągu cyfr przekazanego pożyczkobiorcy za pomocą wiadomości SMS. Przesłanie tej wiadomości było równoznaczne z zaproszeniem do złożenia przez pożyczkodawcę oferty w zakresie zawarcia umowy pożyczki oraz z zawarciem umowy ramowej o treści przedstawionej pożyczkobiorcy w trakcie procesu rejestracji. Wnioski o dalsze pożyczki pożyczkobiorca miał składać analogicznie, przy czym najpierw musiał na swoim profilu nacisnąć przycisk „weź pożyczkę”, a następnie potwierdzić tę czynność wiadomością SMS poprzez wpisanie sekwencji liczb przysłanej przez pożyczkodawcę (§ 3 ust. 7 umowy ramowej).

Na podstawie zawartej umowy pożyczki D. M. otrzymała pożyczkę w wysokości 1.500 zł. Umowa pożyczki została zawarta na okres 30 dni, tj. do 6 sierpnia 2021 r. Strony ustaliły, iż opłata za udzielenie pożyczki wynosić będzie 232,40 zł, rzeczywista roczna stopa oprocentowania 514%, a kwota odsetek za okres pożyczki w stosunku dziennym – 0,30 zł (tj. w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie). Tym samym kwota pożyczki do spłaty wynosić miała 1.741,28 zł (§ 2 ust. 1 umowy pożyczki).

W przypadku nieterminowej spłaty pożyczkodawca zastrzegł sobie możliwość naliczania odsetek maksymalnych za opóźnienie (§ 2 ust. 2 lit. a umowy pożyczki).

Pożyczkodawca wypłacił 7 lipca 2021 r. na rachunek bankowy pozwanej ((...)) kwotę 1.500 zł tytułem wypłaty kwoty pożyczki przez (...) zgodnie z umową nr (...).

Po wypłaceniu przez pożyczkodawcę kwoty pożyczki, pożyczkobiorca miał niezwłocznie otrzymać dokument zawartej umowy pożyczki na trwałym nośniku (w formie pliku (...)), który miał być dostępny dla pożyczkodawcy po zalogowaniu się na jego profilu użytkownika (§ 1 ust. 2 umowy pożyczki).

D. M. nie spłaciła zadłużenia wynikającego z umowy pożyczki nr (...).

Dowody:

- umowa pożyczki k. 25-27,
- umowa ramowa k. 28-31,
- formularz informacyjny k. 32-34,
- zrzut profilu klienta k. 35-36,
- pismo z 15.06.2022 r. k. 37,
- potwierdzenie wypłaty pożyczki k. 104.

31 października 2021 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. zawarła umowę cesji wierzytelności z (...) z siedzibą w T. (...). Przedmiotem umowy było przeniesienie na rzecz (...) z siedzibą w T. (...) wierzytelności pieniężnych z tytułu umów pożyczek. Wierzytelności te zostały wymienione w załączniku do umowy. Cesjonariusz zobowiązany był do zapłaty ceny nabycia w terminie do 30 listopada 2021 r. Cedent z kolei zabawił się do przekazania cesjonariuszowi umów pożyczek oraz innych dokumentów z nimi związanych w terminie 2 miesięcy od zwarcia umowy. Do umowy dołączono wyciąg z załącznika do umowy, w którym wskazano, że jedną z przenoszonych wierzytelności była wierzytelność należna na podstawie umowy pożyczki nr (...), zawartej 7 lipca 2021 r.

Następnie 16 listopada 2021 r. (...) z siedzibą w T. (...) zawarł umowę przelewu wierzytelności z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.. Przedmiotem umowy także było przeniesienie przez (...) z siedzibą w T. (...) na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wierzytelności pieniężnych z tytułu umów pożyczek, które były wcześniej przedmiotem umowy przelewu wierzytelności zawartej 31 października 2021 r. z (...) sp. z o.o.

Zgodnie z § 2 umowy, cesjonariusz miał nabyć wierzytelności z dniem zapłaty przez cesjonariusza pełnej kwoty ceny nabycia, przy czym zapłaty tej miał dokonać na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., gdyż spółka ta była wierzycielem cedenta z tytułu umów cesji wierzytelności w ramach transakcji kredytowego instrumentu pochodnego. Po zapłaceniu ceny nabycia cedent miał dostarczyć cesjonariuszowi dokumenty związane z pożyczkami, w tym także zrzut profilu klienta z systemu operacyjnego pożyczkobiorcy (§ 4 umowy).

Nabywca wierzytelności zawiadomił pozwanego o cesji wierzytelności.

Dowody:

- umowa przelewu wierzytelności z 16.11.2021 r. wraz z pełnomocnictwami k. 17-20,
- umowa cesji wierzytelności z 31.10.2021 r. wraz z wyciągiem z załącznika i pełnomocnictwami k. 21-24,

- pismo z 15.06.2022 r. k. 37.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo okazało się zasadne.

Strona powodowa dochodziła roszczenia wynikającego z umowy pożyczki. Strony pozostawały w sporze co do wykazania przez stronę powodową zawarcia umowy pożyczki, a także abuzywności i nieważności postanowień umowy pożyczki regulujących wynagrodzenie pożyczkodawcy. Strona powodowa powinna zatem w pierwszej kolejności wykazać swą legitymację do występowania w toku postępowania. Nadto, powołując się na zawarcie przez wierzyciela pierwotnego umowy z pozwanym za pomocą środków porozumiewania się na odległość, powinna wykazać tę okoliczność.

W pierwszej kolejności omówienia wymaga kwestia legitymacji czynnej strony powodowej, albowiem ustalenie legitymacji stron procesu poprzedza materialne badanie powództwa. Legitymacja procesowa bowiem to uprawnienie wypływające z prawa materialnego (konkretnego stosunku prawnego) do występowania z konkretnym roszczeniem przeciwko innemu konkretnemu podmiotowi, dlatego też fakty, z których wywodzone jest dochodzone roszczenie (tworzące prawo podmiotowe), powinien co do zasady dowieść powód.

Strona powodowa powołała się na zawartą umowę przelewu wierzytelności. Zgodnie z art. 509 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Strona powodowa winna była zatem, zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu określonym w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. wykazać fakt przejścia wierzytelności.

Dla wykazania powyższego strona powodowa przedłożyła ciąg umów przelewu wierzytelności, tj. z 31 października 2021 r. zawartą przez (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. a (...) z siedzibą w T. oraz z 16 listopada 2021 r. zawartą przez (...) z siedzibą w T. a stroną powodową. Umowy te zawierają wszelkie istotne elementy, by uznać je za skuteczne. Jednoznacznie określają strony umowy oraz ich przedmiot. Przedmiotem umów było przeniesienie na rzecz nabywcy wierzytelności, w tym w drugiej umowie na rzecz strony powodowej przez wierzyciela. Obie umowy zostały podpisane przez osoby posiadające do tego umocowanie. W przypadku (...) był to członek zarządu M. G. (mająca możliwość do jednoosobowej reprezentacji spółki k. 23), a w przypadku (...) sp. z o.o. był to W. M., któremu Prezes Zarządu udzielił pełnomocnictwa w tym zakresie (k. 24). Umowa cesji z 16 listopada 2021 r. została zaś podpisana w imieniu (...) przez umocowanego przez M. G. pełnomocnika Ł. G. (k. 19), zaś w imieniu powoda – przez Prezesa Zarządu spółki M. L..

Do pierwszej z ciągu umów przelewu wierzytelności dołączony został wyciąg z załącznika, w którym wskazano, że przenoszona jest wierzytelność z tytułu umowy nr (...), zawartej 7 lipca 2021 r., o kapitale 1.500 zł. Dokument ten, w zestawieniu z treścią umowy cesji, nie budził wątpliwości Sądu i należy przyjąć, że stanowi załącznik do umowy, wymieniony w treści umowy przelewu wierzytelności, obrazując wykaz wierzytelności stanowiących przedmiot umów i w sposób wystarczający określa wierzytelności będące ich przedmiotem. Jak wynika bowiem z treści umowy cesji zawartej przez powoda z (...) z 16 listopada 2021 r., wierzytelności będące przedmiotem tej umowy były także przedmiotem umowy zawartej przez (...) z (...) sp. z o.o. 31 października 2021 r. Tym samym wyciąg z załącznika dołączony do pierwszej z umów przedstawia wierzytelności będące następnie przedmiotem umowy z 16 listopada 2021 r.

Jeżeli chodzi zaś o zarzut strony pozwanej co do braku ceny nabycia wierzytelności, to należy wskazać, że przyjętą praktyką jest zakrycie w przedkładanych do Sądu dokumentach dokładnej ceny nabycia ustalonej przez strony umów przelewu wierzytelności. Jak z kolei wskazano w umowie z 16 listopada 2021 r., (...) sp. z o.o. była wierzycielem (...), wobec czego powód miał uiszczyć cenę nabycia na rzecz właśnie (...) sp. z o.o. Dopiero zaś po zapłacie całości ceny nabycia, powód miał otrzymać umowy pożyczek i inne dokumenty, w tym zrzuty z założonych przez pożyczkobiorców profili klienta.

Poza powyższymi argumentami dotyczącymi samych umów przelewu wierzytelności, uwzględnić również trzeba domniemania faktyczne. Należy zauważyć, że oprócz powyższych dowodów w postaci umów cesji wierzytelności i załącznika do jednej z nich, strona powodowa przedłożyła również umowę pożyczki, umowę ramową, formularz informacyjny oraz zrzut z profilu klienta założony przez pozwaną na stronie internetowej należącej do (...) sp. z o.o. Dokumenty te dawały pełne podstawy do przyjęcia, że umowy cesji wierzytelności były skuteczne wobec pozwanej. Jak wskazano bowiem już wcześniej, strony uzgodniły w przypadku obu umów przelewu wierzytelności, że cedent przekaze cesjonariuszowi dokumenty dotyczące wierzytelności stanowiących przedmiot umowy przelewu wierzytelności dopiero po jej zawarciu i uiszczeniu całości ceny nabycia wierzytelności. W świetle dokumentów złożonych przez stronę powodową nie budzi żadnych wątpliwości, że umowy cesji wierzytelności zostały skutecznie zawarte, a powód uiszczył pełną cenę nabycia wierzytelności. Dysponowanie tymi dokumentami przez stronę powodową potwierdza bowiem fakt skutecznego dokonania przelewu wierzytelności.

Wobec ustalenia posiadania przez stronę powodową legitymacji czynnej, należy przejść do oceny prawnej dochodzonego pozwem roszczenia.

Podstawę prawną powództwa stanowiła umowa pożyczki. Zgodnie z art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa pożyczki zawarta pomiędzy (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. a pozwanym podlega regulacjom ustawy z 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2018 roku poz. 993 ze zm.).

W myśl art. 3 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255.550 złotych, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela konsumentowi. Za umowę o kredyt konsumencki uważa się w szczególności umowę pożyczki (art. 3 ust. 2 pkt 1 ww. ustawy). Przez kredyt konsumencki zawierany na odległość rozumie się umowę o kredyt konsumencki zawieraną z konsumentem bez jednoczesnej obecności obu stron, przy wykorzystaniu środków porozumiewania się na odległość (art. 5 pkt 13 ww. ustawy). Zgodnie z art. 29 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim umowa o kredyt konsumencki powinna być zawarta w formie pisemnej, chyba że odrębne przepisy przewidują inną szczególną formę. Z kolei art. 29 ust. 2 tej ustawy stanowi, że kredytodawca lub pośrednik kredytowy jest zobowiązany niezwłocznie doręczyć umowę konsumentowi.

Odnosząc powyższe regulacje prawne do realiów rozpoznawanej sprawy wskazać należy, że forma pisemna czynności prawnej zastrzeżona w art. 29 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim została przewidziana dla oświadczeń wszystkich stron czynności. W tym zakresie zaznaczenia wymaga, że oświadczenie woli pozwanego nie wyczerpuje sposobu zachowania formy pisemnej opisanego w art. 78 § 1 k.c. ani zrównanej z nią w skutkach formy elektronicznej, o której mowa w art. 78¹ k.c. Pozwany nie opatrzył bowiem swojego oświadczenia podpisem własnoręcznym ani kwalifikowanym podpisem elektronicznym. Marginalnie wskazać można w tym miejscu, że materiał dowodowy zebrany w aktach sprawy nie daje podstaw do uznania, aby oświadczenie woli wierzyciela pierwotnego zostało złożone w formie elektronicznej w rozumieniu wymienionego przepisu Kodeksu cywilnego. Godzi się stwierdzić, że strona powodowa do akt sprawy przedłożyła wydruki nie zawierające jakiegokolwiek wzmianki o opatrzeniu ich podpisem elektronicznym, jak również nie przedłożyła żadnych certyfikatów wskazujących na posługiwanie się przez jej poprzednika prawnego takim podpisem. Zgodnie zaś z art. 245 k.p.c. dokument prywatny sporządzony w formie pisemnej albo elektronicznej stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. W konsekwencji przedłożone wraz z pozwem wydruki obejmujące umowę pożyczki i pozostałe oświadczenia związane z jej zawarciem i zakończeniem, mogą co najwyżej z mocy art. 308 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. dowodzić treści zawartych w nich oświadczeń, w żadnym wypadku nie mogą jednak wskazywać na formę działającej czynności prawnej.

Wykładnia językowa przepisu art. 29 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim wskazuje zatem, że przy zawieraniu umowy pożyczki pomiędzy stronami nie dochowano formy pisemnej. Jak wskazuje się w doktrynie wykładnię językową art. 29 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim wspiera wykładnia historyczna, zgodnie z którą na etapie prac legislacyjnych nad ustawą, które transponowały do polskiego porządku prawnego dyrektywę 2008/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 23 kwietnia 2008 roku w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG (Dz. Urz. UE L 133 z 22 maja 2008 roku, str. 66, dalej powoływanej jako „dyrektywa unijna”), świadomie opowiedziano się za utrzymaniem wymogu formy pisemnej przy zawieraniu umów o kredyt konsumencki, nie implementując możliwości zawierania takich umów na trwałych nośnikach (zob. Czech Tomasz. Art. 29. W: Kredyt konsumencki. Komentarz, wyd. II [online]. Wolters Kluwer Polska, 2018-03-25).

Niemniej jednak mając na uwadze rozszerzającą wykładnię omawianego przepisu prezentowaną w literaturze i orzecznictwie, dopuszczającą zawarcie umowy o kredyt konsumencki „w formie trwałego nośnika”, przed rozstrzygnięciem, czy w niniejszej sprawie doszło do naruszenia art. 29 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim, poczynić należy rozważania na temat wykładni pojęcia „trwałego nośnika”. Według art. 3 lit. m dyrektywy unijnej trwały nośnik oznacza urządzenie umożliwiające konsumentowi przechowywanie informacji kierowanych do niego osobiście w sposób, który daje mu do nich dostęp w przyszłości przez okres odpowiedni do celów, jakim te informacje służą, i który pozwala na odtworzenie przechowywanych informacji w niezmienionej postaci. Pojęcie to było przedmiotem rozważań Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. W wyroku z 5 lipca 2012 roku w sprawie (...) Ltd vs B. (sygnatura akt C 49/11, pkt 43) Trybunał stwierdził, że aby uznać, iż nośnik ma cechy trwałości, należy udowodnić, że przekazanie w nim informacji gwarantuje brak możliwości dokonywania zmian w ich zawartości, a także ich dostępność w odpowiednim okresie oraz pozwala konsumentom na ich odtworzenie w niezmienionej postaci. Podobnie w tym zakresie Trybunał wypowiedział się w sprawie (...) (...) vs K. B. (wyrok z 9 listopada 2016 roku, sygn. akt C-42/15, pkt 35), wskazując, że „nośnik ten powinien gwarantować, by konsument w sposób analogiczny do formy papierowej posiadał dane informacje w celu umożliwienia mu w razie potrzeby powołania się na przysługujące mu prawa. W tym względzie istotna z punktu widzenia konsumenta jest możliwość przechowywania informacji, które zostały mu osobiście przekazane, gwarancja braku zmian w ich treści, a także ich dostępność w odpowiednim okresie oraz możliwość ich odtworzenia w niezmienionej postaci”.

Zgodnie zaś z definicją zawartą w art. 5 pkt 17 ustawy o kredycie konsumenckim trwały nośnik to materiał lub urządzenie służące do przechowywania i odczytywania informacji przekazywanych konsumentowi w związku z umową o kredyt, przez czas odpowiedni do celów jakim informacje te służą oraz pozwalające na odtworzenie tych informacji w niezmienionej postaci. Definicja zawarta w polskiej ustawie jest zbieżna treściowo i zakresowo z definicją wskazaną w dyrektywie unijnej, stąd też w pełni zaaprobować należy poglądy wyrażone w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej odnoszące się do pojęcia „trwałego nośnika”.

Zważyć przy tym należy, że przepisy art. 29 ust. 1 i 2 ustawy o kredycie konsumenckim zawierają nakazy skierowane do kredytodawcy, których wypełnienie ma gwarantować konsumentowi zawarcie umowy o kredyt konsumencki na warunkach zakładających równowagę stron stosunku prawnego. R. legis wskazanych przepisów należy zatem upatrywać w spełnieniu postulatu zapewnienia możliwie jak największej czytelności, przejrzystości i zrozumiałości treści umowy dla przeciętnego konsumenta. Udostępnienie egzemplarza umowy ma służyć jednoznaczemu poinformowaniu konsumenta o wszelkich prawach i obowiązkach wynikających z umowy. Przy czym nie może budzić wątpliwości, że dla pełnego zrozumienia swojej sytuacji prawnej, konsument powinien mieć możliwość posługiwania się pełnym tekstem umowy, nie zaś jedynie poszczególnymi jej fragmentami zamieszczonymi w uproszczonej postaci na stronie internetowej kredytodawcy. Podkreślić przy tym również należy aspekt dowodowy, któremu służyć ma doręczenie konsumentowi umowy za pośrednictwem np. poczty e-mail lub poczty tradycyjnej, a który zapewniać ma konsumentowi możliwość wykazania treści umowy poprzez odwołanie się do daty, w której nastąpiło jej przesłanie i doręczenie.

Biorąc powyższe pod uwagę stwierdzić należy, że w niniejszej sprawie umowa pożyczki została zawarta przy zastosowaniu trwałego nośnika, gdyż treść umowy została umieszczona przez pożyczkodawcę na profilu klienta

pozwanej w formie pliku (...), a więc w formie pozwalającej się w każdej chwili zapoznać z pełną treścią umowy. Wskazać należy, że umowa kredytu konsumenckiego zawierana na odległość musi spełniać przesłanki wymienione w ustawie o kredycie konsumenckim, które to przepisy mają charakter autonomiczny. Złożenie skutecznego oświadczenia woli nie wymaga opatrzenia go kwalifikowanym podpisem elektronicznym. Mając powyższe na uwadze przyjąć należy, że nie doszło do naruszenia art. 29 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim.

Z przedstawionych przez stronę powodową dowodów wynika domniemanie faktyczne złożenia przez pozwaną oświadczenia woli dotyczącego umowy pożyczki z 7 lipca 2021 r. Domniemanie to należy wyprowadzić z zestawienia treści umowy pożyczki (k. 25-27), umowy ramowej (k. 28-31), formularza informacyjnego (k. 32-34), zrzutu z profilu klienta pozwanej (k. 35-36) oraz z potwierdzenia wypłaty przedmiotu umowy pożyczki (k. 104). Podkreślenia wymaga, że data umowy pożyczki, oznaczenie tej umowy, wysokość przedmiotu umowy odpowiada treści potwierdzenia wykonania transakcji płatniczej. Umowa pożyczki dotyczyła 1.500 zł i taka sama kwota została wypłacona D. M. przez wierzyciela pierwotnego. W tytule płatności został wskazany nr umowy pożyczki zawartej przez pozwaną 7 lipca 2021 r., a kwota pożyczki została przelana na rachunek bankowy wskazany przez pozwaną w jej profilu klienta. Pozwana nie wykazała przy tym w żaden sposób, iż wskazany rachunek bankowy nie należał do niej, czy też, aby nigdy nie otrzymała wskazanej kwoty pożyczki. Warunkiem zawarcia umowy pożyczki było złożenie wniosku poprzez aktywny profil klienta, do czego wymagane było potwierdzenie przez klienta swojej tożsamości między innymi poprzez wysłanie wiadomości SMS z kodem weryfikacyjnym. Należy przyjąć, że pozwana posiadała profil klienta za pośrednictwem, którego złożyła skuteczne oświadczenie woli w przedmiocie dotyczącym zawarcia umowy pożyczki. Wniosek pozwanej o udzielenie pożyczki został złożony poprzez system informatyczny należący do pierwotnego wierzyciela, bez zastosowania podpisu elektronicznego, wobec tego wyłącznie wydrukami było możliwe wykazanie przez stronę powodową złożenie wniosku przez pozwaną o udzielenie pożyczki. Nie sposób oczekiwać, aby strona powodowa w inny sposób wykazała treść oświadczenia złożonego przez pozwaną za pośrednictwem systemu elektronicznego, bez zastosowania podpisu elektronicznego. Tego rodzaju wydruk znajdujący się w aktach sprawy koresponduje z treścią umowy ramowej oraz procesem udzielania pożyczek jaki został opisany w pozwie. Tym samym strona powodowa wykazała, że strony łączyła umowa kredytu konsumenckiego zawarta na odległość (umowa pożyczki).

Nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty pozwanego związane z zastosowaniem przez stronę powodową niedozwolonych klauzul umownych. Zgodnie z treścią przepisu art. 385¹ § 1 k.c. do uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowania go z praktyki stosowania, konieczne jest stwierdzenie łącznego występowania czterech przesłanek, zgodnie z którymi:

- 1) postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie,
- 2) ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki stron pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami,
- 3) powyższe prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta,
- 4) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron.

Za niezgodnione indywidualnie ustawodawca określił te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385¹ § 4 k.c.). Strona powodowa okoliczności tej nie wykazała. Specyfika sposobu zawarcia przedmiotowej umowy pożyczki zarazem jednoznacznie wskazuje na brak rzeczywistego wpływu konsumenta na jej treść.

Przez "dobre obyczaje" w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. W swoim orzecznictwie zarówno Sąd Najwyższy, jak i sądy powszechne przyjmują, że za sprzeczne z dobrymi obyczajami należy w pierwszej kolejności uznać wprowadzenie

klauzul godzących w równowagę kontraktową stron, zaś "rażące naruszenie interesów konsumenta" polega na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04, Pr. Bankowe 2006/3/8/). Działanie wbrew "dobrym obyczajom" w rozumieniu powołanego wyżej przepisu w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku. Sprzeczne z dobrymi obyczajami są zatem przykładowo działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Jeżeli chodzi o rażące naruszenie interesów konsumenta to przyjmuje się, że występuje ono wówczas, jeżeli postanowienie umowne poważnie, znacząco odbiega od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron.

Art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim stanowi, że maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu oblicza się według wzoru opisanego w treści przepisu (ust. 1). Ustęp 2 ww. artykułu przewiduje, że pozaodsetkowe koszty kredytu w całym okresie kredytowania nie mogą być wyższe od całkowitej kwoty kredytu, zaś ustęp 3 wprowadza sankcję naruszenia ustępu 1, przewidując, że pozaodsetkowe koszty kredytu wynikające z umowy o kredyt konsumencki nie należą się w części przekraczającej maksymalne pozaodsetkowe koszty kredytu obliczone w sposób określony w ust. 1 lub całkowitą kwotę kredytu.

Przez całkowitą kwotę kredytu, zgodnie z art. 5 pkt 7 ustawy o kredycie konsumenckim, rozumie się zaś maksymalną kwotę wszystkich środków pieniężnych nieobejmujących kredytowanych kosztów kredytu, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt, a w przypadku umów, dla których nie przewidziano tej maksymalnej kwoty, sumę wszystkich środków pieniężnych nieobejmujących kredytowanych kosztów kredytu, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt.

Mając na uwadze, że całkowita kwota kredytu (pożyczki) udzielonej pozwanej wyniosła 1.500 zł i miała być płatna w ciągu 30 dni, Sąd dokonał stosownego przeliczenia wartości wynikających z umowy stron według ustawowego wzoru: $(1.500 \times 25\%) + (1.500 \times (30:365) \times 30\%)$, uzyskując wynik 411,99 zł. Porównując ów wynik z wysokością kosztów określonych w umowie, to jest w wysokości 232,40 zł, stwierdzić należy, że pozaodsetkowe koszty kredytu obciążające pozwaną nie przekraczają ustawowej wysokości, a tym samym zarzut pozwanego nie mógł zostać uznany za uzasadniony. Należy też podkreślić, że maksymalne (...) w przypadku kredytów konsumenckich (a więc i pożyczek) nie powinno przekraczać sumy dwukrotności aktualnych odsetek ustawowych oraz maksymalnych kosztów pozaodsetkowych. Jak ustalono, koszty pozaodsetkowe wskazane w umowie pożyczki nie przekraczały dopuszczalnej przez ustawodawcę górnej granicy, zaś odsetki, w tym za opóźnienie, powód naliczał w przewidzianej w umowie wysokości, tj. w wysokości maksymalnych odsetek za opóźnienie. Z uwagi na brak spłaty przez pozwaną zadłużenia w ustalonym terminie, wysokość dochodzonego pozwem zadłużenia została powiększona przez stronę powodową także o żądanie dalszych skapitalizowanych odsetek, liczonych od dnia wymagalności roszczenia do czasu wytoczenia przeciwko pozwanej powództwa.

Zaznaczyć należy przy tym, że ustawodawca wyraźnie dopuścił możliwość ustalenia pozaodsetkowych kosztów kredytu we wskazanej wysokości, a co za tym idzie brak jest podstaw do uznania ich za nadmierne w stopniu świadczącym o ich sprzeczności z dobrymi obyczajami. Ograniczenia uregulowane w art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, stanowiąc wskazówkę przy ocenie, czy pozaodsetkowe koszty w umowie pożyczkowej lub kredytowej nie są nadmierne. R. legis wprowadzenia tego unormowania miało bowiem na celu ukrócenie niewłaściwych praktyk rynkowych polegających na zawyżaniu opłat pozaodsetkowych w odpowiedzi na często powtarzające się praktyki tego typu. Maksymalna zaś wysokość wskazanych kosztów w przypadku umowy zawartej przez pozwanego, stosownie do art. 36a powołanej ustawy, nie mogłaby przekroczyć całkowitej kwoty pożyczki, a sytuacja taka nie miała miejsca w rozpoznawanej sprawie. Wskazać należy, że przepisy ustawy pozwalają stronie powodowej na pobieranie powyższych opłat stanowiących pozaodsetkowe koszty kredytu, przy czym pozwany na ich pobranie się zgodził, a także został wyraźnie poinformowany o ich wysokości przed zawarciem umowy. Pozwany, zawierając umowę miał pełną wiedzę o wysokości opłat, które obowiązany był uiścić, gdyż zostały one precyzyjnie i jednoznacznie wskazane w umowie. Umowa jasno określała wysokość pozaodsetkowych kosztów, sposób spłaty. Nie ma podstaw, aby uznać,

że postanowienia te naruszają istotnie interesy konsumenta. Od konsumenta, decydującego się na zawarcie umowy należy wymagać również odpowiedniego poziomu staranności i rozważań. W niniejszej sprawie brak było jakichkolwiek podstaw, aby przyjąć, że pożyczkodawca, zawierając z pozwanym umowę pożyczki, wykorzystał jego niewiedzę lub naiwność, zmierzał do dezinformacji, czy też wywołał jego błędne przekonanie co do wysokości spłaty. Zestawiając powyższe okoliczności z ogólną zasadą prawa zobowiązań, zgodnie z którą umów należy dotrzymywać, nie sposób uznać zachowania strony powodowej za sprzeczne z dobrymi obyczajami (zasadami współżycia społecznego) w rozumieniu art. 5, art. 58 § 2, art. 353¹ oraz art. 385¹ k.c.

Nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty pozwanej związane z niewykazaniem przez stronę powodową wysokości dochodzonego roszczenia. Strona powodowa wykazała wysokość zaległości poprzez przedstawienie umowy pożyczki. Pozwana kwestionując wysokość zaległości nie przedstawiła dowodów wykazujących to, aby należność z tego tytułu była w jakiegokolwiek części przez nią spłacona. Ciężar dowodu w zakresie spełnienia przez nią świadczenia spoczywał zaś na pozwanej. Nie sposób wymagać, aby strona powodowa wykazała fakt niezwrócenia przez pożyczkobiorcę kwoty otrzymanej tytułem umowy pożyczki.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie przedłożonych przez stronę powodową dokumentów w zakresie, w jakim ten materiał dowodowy uznał za wiarygodny, mając na względzie, że strona pozwana zakwestionowała roszczenie w całości. Powód przedstawił niektóre z dowodów w postaci wydruków komputerowych, przy czym wydruki te mogą stanowić dowód w postępowaniu cywilnym, co wynika z przyjętej powszechnie wykładni przepisów art. 308 k.p.c. - wydruk komputerowy stanowi bowiem inny środek dowodowy, o którym mowa w art. 308 k.p.c., 309 k.p.c., gdyż wymieniony tam katalog ma charakter otwarty. W realiach rozpoznawanej sprawy nie było podstaw do kwestionowania mocy dowodowej przedstawionych przez powoda wydruków komputerowych.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia w przedmiocie odsetek stanowił art. 481 § 1 i 2 k.c. Stosownie do tych przepisów, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzycielność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy. Wysokość odsetek w razie opóźnienia w spłacie została określona w umowie pożyczki, zastrzegając możliwość naliczania maksymalnych odsetek za opóźnienie. Pozwany dochodził skapitalizowanych odsetek maksymalnych za opóźnienie za okres od daty wymagalności do dnia poprzedzającego wniesienie pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Tym samym pozwana pozostawała w opóźnieniu w spłacie pożyczki od 11 sierpnia 2022 r., a więc od dnia następnego po wniesieniu pozwu. Strona powodowa mogła wobec tego naliczać odsetki umowne za opóźnienie.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik procesu, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 99 k.p.c. Strona powodowa wygrała sprawę w całości, zatem należą jej się w całości od pozwanego koszty procesu. Na koszty poniesione przez stronę powodową złożyły się: 200 zł opłaty sądowej od pozwu, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz koszty wynagrodzenia pełnomocnika będącego radcą prawnym w wysokości 900 zł – ustalone zgodnie z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 265 ze zm.).

sędzia Aneta Iglewska-Wilczyńska

(...)

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

(...)

(...)